HELENA KUREK-HORDEJUK

ur. 1932; Babin

Miejsce i czas wydarzeń	Babin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Babin, małżeństwo, obrzędowośc rodzinna, swatanie, wesele

Bogaty musiał być z bogatą, a biedny z biedną

[Dawniej], *bogaty musiał być z bogatą, a biedny z biedną. Też była u nas taka, że poszła później do zakonu, bo rodzice jej nie pozwalali wyjść za biednego chłopaka, tylko za tego bogatego. No i pamiętam ona ślub brała z tym chłopakiem i świeca zgasła przy ślubie. No i już przestroga, bo dlaczego świeca zgasła? I niedługo [razem] żyli. Ja nie wiem czy on umarł, nie pamiętam jak to było, i ona poszła do zakonu. I jest zakonnicą, przyjeżdża jeszcze teraz też. No, było tak, że tam rodzice nasyłali.*

Bo to jak bogaty z bogatą się żenił, te wesela takie huczne [były]. *Ja dużo chodziłam na wesela z mężem dlatego, że mąż tańczył w zespole Kaniorowej i grał na organce ładnie, a ja szyłam dużo sukienek ślubnych. No to już każda młoda prosiła nas na te wesela, tośmy jeździli. Ładne niektóre te wesela, końmi kilka nie raz, dziesięć par tych koni, tych sanek albo na saniach […]. Ładnie. Wozy. Orkiestra grała, wozy jechały […]. Poprzebierane konie, te poprzypinane miały wstążki. Ładne to było takie ubranie […].* [Wcześniej to wesela były] *w chałupach. U mnie było osiemdziesiąt osób na ślubie, no to u sąsiadów była taka duża chałupa, to u nas były stoły, a u sąsiadów tańczyli. Ale na wsiach były duże wesela. A teraz byliśmy na weselu, z dziećmi, a ile dwa lata, trzy lata temu, w Bełżycach. To było czterysta pięćdziesiąt osób. A u mojego brata ciotecznego było sześćset. Bardzo dużo. No bo ona bogata i on bogaty.*

Data i miejsce nagrania	2013-02-21, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Paulina Litka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"